

Przeszłość społeczna
Próba konceptualizacji

PUBLIKACJA PRZYGOTOWANA
PRZEZ KOMISJĘ ANTROPOLOGII PRADZIEJÓW I ŚREDNIOWIECZA
DZIAŁAJĄCĄ PRZY KOMITECIE NAUK PRA- I PROTOHISTORYCZNYCH PAN

KOMITET REDAKCYJNY:
ARKADIUSZ MARCINIAK — PRZEWODNICZĄCY
JAN MICHAŁ BURDUKIEWICZ
DOROTA CYNGOT
HANNA KOWALEWSKA-MARSZAŁEK
FRANCISZEK M. STĘPNIOWSKI
STANISŁAW TABACZYŃSKI
ANNA ŻALEWSKA

Przeszłość społeczna

Próba konceptualizacji

Redakcja: Stanisław Tabaczyński, Arkadiusz Marciniak,
Dorota Cyngot, Anna Zalewska

Wydawnicwo Poznańskie • Poznań 2012

© Copyright by Autorzy, 2012
© Copyright by Wydawnictwo Poznańskie Sp. z o.o., Poznań 2012

Redakcja: Roman Bąk

Projekt okładki: Teresa Murak, Dariusz Wyczółkowski
Rzeźba: Teresa Murak, Chrystus Pantokrator 2010, Centrum Rzeźby Orońsko;
materiał: żeliwo, piasek; wym. średnica 2 m
Fotografia: Dariusz Zgutka

Komputerowe opracowanie okładki: Jacek Dudek

Praca współfinansowana ze środków PAN – Komisji Archeologicznej przy Oddziale Poznańskim PAN oraz Instytutu Archeologii i Etnologii PAN.

Niniejszy projekt został zrealizowany przy wsparciu finansowym Komisji Europejskiej (Program Kultura 2007-2013). Publikacja odzwierciedla jedynie stanowisko jej autorów i Komisja Europejska nie ponosi odpowiedzialności za umieszczoną w niej zawartość merytoryczną.

The project has been funded with support from the European Commission („Culture” 2007-2013). This publication reflects the views only of the authors, and the Commission cannot be held responsible for any use which may be made of the information contained therein.



DG Edukacja i Kultura

Program „Kultura”



archaeology in contemporary europe

professional
practices &
public outreach

ISBN 978-83-7177-791-2

Wydawnictwo Poznańskie Sp. z o.o.
ul. Fredry 8, 61-701 Poznań,
Sekretariat: tel. +48 61 853-99-10, faks +48 61 853-80-75
Dział handlowy: tel. +48 61 852-38-44
<http://www.wydawnictwopoznanskie.com>
e-mail: sekretariat@wydawnictwopoznanskie.com

TERESA RODZIŃSKA-CHORAŻY

Archeologia architektury wczesnośredniowiecznej a historia sztuki

1. DEFINICJA POJĘCIA „ARCHEOLOGIA ARCHITEKTURY WCZESNOŚREDNIOWIECZNEJ”

Wymienione w tytule hasła pojęcie bez wątpienia dotyczy węższego zakresu dziedziny nazywanej „archeologią historyczną”. Wedle słów Leszka Kajzera jest to archeologia zajmująca się badaniem „rozwinętych społeczeństw, których egzystencja przypada na czasy umownie określane jako: wczesne i późne średniowiecze, nowożytność i wreszcie lata nowoczesności...” (Kajzer 1996: 32). Archeologia architektury nie jest więc odrębną dyscypliną naukową, a raczej specjalizacją zajmującą się, w ramach owej szerokiej definicji archeologii historycznej, tymi szczególnymi przypadkami, w których istotnym lub najważniejszym składnikiem badanego stanowiska są albo pozostałości nieistniejącej i нефункционującej już budowli lub jej części, albo wciąż stojące i funkcjonujące budowle zabytkowe.

Wyodrębnienie tej specjalizacji jest możliwe i wskazane nie tylko z uwagi na szczególny przedmiot eksploracji, ale także na metody postępowania badawczego, różniące się od tych stosowanych w obrębie stanowisk, na których nie występuje architektura. Archeologia architektury jest dziedziną wymagającą od badaczy nie tylko specyficznej wiedzy, ale także ścisłego współdziałania archeologa, historyka sztuki, architekta, a także przedstawicieli nauk ścisłych – w ramach zespołu, którego członkowie winni pracować równolegle, konsultując na bieżąco swoje ustalenia. Jest to zatem dział archeologii, ale także historii sztuki, będący przede wszystkim domeną prac zespołowych i studiów interdyscyplinarnych, a postulat owej interdyscyplinarności jest warunkiem *sine qua non* jej prawidłowego uprawiania. Rozwijanie współpracy archeologa i historyka sztuki przywodzi w tym kontekście na myśl słowa Jana Białostockiego, który już wiele lat temu pisał: „Wydaje się rzeczą całkowicie usprawiedliwioną, ażeby obok tradycyjnej dyscypliny zajmującej się badaniem sztuki znalazło się miejsce dla nowych dyscyplin na-

ukowych, mianowicie 'międzydyscyplin' mających za cel badanie tych funkcji, w których dzieła sztuki uczestniczą wraz z innymi wytworami ludzkimi, jako przedmioty mające określoną formę nadaną im przez człowieka, jako obrazy wyrażające świat ludzkiej wyobraźni, jako nośniki przekazów informacyjnych, wreszcie jako przedmioty pełniące rozliczne funkcje społeczne" (Białostocki 1980: 49). Wydaje się, że w Polsce w 2. połowie XX wieku na pograniczu archeologii i historii sztuki doszło do ukształtowania się takiej właśnie specyficznej „międzydyscypliny”.

2. HISTORIA SZTUKI I ARCHEOLOGIA W BADANIACH NAD ARCHITEKTURĄ WZESNOŚREDNIOWIECZNĄ

Archeologia architektury dotyczy zarówno budowli wczesnośredniowiecznych, jak i późniejszych, bowiem metody badawcze wypracowane na różnych stanowiskach w Europie dotyczą w jednakowym stopniu przedromańskiego kościoła czy gotyckiego zamku. Początki systematycznych badań nad architekturą średniowieczną wiążą się nierozłącznie z budzącym się w Europie romantyzmem i jego zainteresowaniem historią. Stopniowo, w okresie od trzeciej do szóstej dekady XIX wieku zachodził proces nie tylko akceptacji architektury średniowiecznej jako ważnego dla dziejów cywilizacji dziedzictwa historycznego, ale także rozumienia i wyodrębniania dwóch autonomicznych stylów – romanizmu i gotyku, charakteryzujących się odrębnymi zasadami estetycznymi (Rodzińska-Choraży 2009: 217-263).

Stopniowe poszerzanie i pogłębianie badań nad architekturą średniowieczną toczyło się nie tylko w kontekście narodzin romantycznego historyzmu, ale także w ramach rozwijających się dyscyplin naukowych, jakimi z wolna stawały się archeologia i historia sztuki (Abramowicz 1991). Specyfika samego przedmiotu dociekań powodowała jednak, iż w pierwszej połowie XIX wieku budowle romańskie i gotyckie były przede wszystkim obiektem studiów archeologów i architektów. Najważniejsze były: opis i sklasyfikowanie budowli, analiza i systematyka materiału budowlanego oraz analiza konstrukcji. Problemu budowli średniowiecznej długo nie postrzegano jako problemu historyczno-artystycznego. Historia architektury była bowiem od początku tego stulecia przede wszystkim częścią kursów dla studentów kierunków technicznych. Z wolna wchodziła ona jednak do kanonu nauczania innych dyscyplin. We Francji wykłady z historii architektury zdecydowanie wcześniej prowadzone były w ramach archeologii (od 1847 roku Jules Quicherat wykładał ją w École des Chartes) niż historii sztuki (na Sorbonie dopiero od lat 1875-1876). Uniwersytecka historia sztuki z kursami architektury pojawiła się najwcześniej w krajach niemieckich (pierwsza katedra w Getyndze w roku 1813 objęta przez Johanna Dominika Fiorillo, a następna w Berlinie w 1834 – przez Franza Kuglera). W badaniach aż do

ostatnich dekad XIX stulecia dominowało klasyfikacyjne spojrzenie archeologów, dla których wyznacznikami stylu były wyabstrahowane z całości elementy dekoracyjne oraz przeprowadzana przez architektów i inżynierów analiza konstrukcyjna (Rodzińska-Chorąży 2009: 248-250).

Od trzeciej dekady XIX wieku silny wpływ na ukształtowanie się metodyki badań nad architekturą, zwłaszcza romańską, wywierał Arcise de Caumont, francuski antykwariusz i geolog. Jego zainteresowanie naukami przyrodniczymi doprowadziło do połączenia w jednej metodzie organicznego sposobu systematyzacji z uznaniem formy i materiału budowlanego za główny wyznacznik miejsca danej budowli w całym systemie. Wprowadzone przez de Caumonta pojęcie „szkoły regionalnej” zyskało szybko niezwykłą popularność. De Caumont zrezygnował z terminu „szkoła” z klasyfikacją typów wywodzących się z nauk przyrodniczych oraz z kryteriami geografii historycznej, posługującej się morfologią porównawczą. Do końca XIX wieku teoria ta stanowiła główny *modus operandi* w rozwijających się szybko badaniach architektury średniowiecznej we Francji. Elementami tej metody posługiwano się jeszcze po II wojnie światowej. Osiągnięcia wiedeńskiej szkoły historii sztuki (Alois Riegl) oraz nacisk na opracowywanie i edycję źródeł pisanych umożliwiły w ostatnich dekadach XIX wieku wypracowanie w badaniach nad architekturą założeń metody komparatywnej, rozwijanej i ugruntowywanej na przełomie stuleci. Łączyła ona wykorzystywanie źródeł pisanych, danych archeologicznych, danych pochodzących z analizy materiałów oraz techniki budowlanej ze studiami nad materiałem porównawczym, prowadzonymi pod kątem ustalenia analogii formalnych między budowlami. Do powstania i stosowania tej metody przyczyniły się też inne dziedziny życia, przede wszystkim rozwój fotografii, umożliwiającej dokładne i obiektywne przedstawianie zabytków, oraz narodziny i rozkwit motoryzacji wraz z możliwością szybkiego przemieszczania się w rozległym terenie.

Sformułowana w okresie międzywojennym przez Erwina Panofsky'ego metoda ikonologiczna odegrała niezwykłą rolę nie tylko w studiach nad sztukami przedstawiającymi, ale także dała silny impuls badaczom architektury do poszukiwania nowych sposobów analizowania dzieł sztuki „nieprzedstawiającej”, jaką jest architektura. Ta abstrakcyjna, a więc (pozornie) pozbawiona „tematu” i nie opowiadająca żadnej historii dziedzina sztuki zaczęła być postrzegana jako struktura znaczeniowa o formie, która jest wizualizacją określonych treści. Podnoszona konieczność studiów nad symbolicznymi znaczeniami formy stała się inspiracją dla dwóch nurtów badań nad architekturą średniowieczną rozwijanych w latach powojennych. Jeden z nich zainicjował Richard Krautheimer, prezentując tezy zawarte w pionierskich na tym polu pracach z roku 1942. Architektura w jego ujęciu wykazuje nie tylko ścisły związek z konkretnym środowiskiem, w którym powstaje, ale może być nośnikiem informacji dotyczących tego środowiska oraz głębszych treści ideowych. Krautheimer był jednym z pierwszych, o ile nie pierwszym histo-

rykiem sztuki, który, sam pracując w terenie, ściśle współpracował z archeologami i który w szerokim zakresie włączał wyniki wykopalisk w tok swoich rozważań teoretycznych. W latach powojennych w badaniach historyków sztuki warstwy znaczeniowa i symboliczna dzieła architektonicznego stopniowo wysuwały się na pierwszy plan. Jednakże podstawowym przedmiotem analizy było przede wszystkim samo dzieło architektury z jego indywidualnymi, konkretnymi uwarunkowaniami społeczno-historycznymi. Budowla jawiła się przede wszystkim jako „temat”, symbolicznie przekształcony w formy architektoniczne oraz struktura funkcjonalna. Ważnym aspektem ikonografii architektury było także zwrócenie szczególnej uwagi na rolę liturgii w doborze rozwiązań formalnych i konstrukcyjnych, najdogodniejszych dla konkretnych zadań związanych z kultem, oraz na związek pomiędzy zmieniającymi się formami kultu a przekształceniami form budowli. Wytyczony został szlak badań, którym podąża także i dziś wielu mediewistów, zarówno historyków sztuki, jak i archeologów (Rodzińska-Chorąży 2009: 250-257).

Lata 60. i 70. XX wieku to okres, w którym ze szczególną dynamiką rozwijały się nauki związane z językiem jako sposobem komunikowania się. Wielki wpływ „zwrotu lingwistycznego”, uznającego język „za klucz do istoty ludzkiej”, na światową humanistykę odcisnął piętno zarówno na samej historii, jak i historii sztuki. Pod wpływem badań językoznawców sztukę uznano również za sposób komunikacji, a więc rodzaj języka operującego strukturami konstruującymi tekst. Tym samym dzieło architektury stało się przedmiotem analiz językowych, usiłujących (z miernym raczej powodzeniem) odczytywać poszczególne elementy budowli jako części „zdania”. Zdecydowanie lepsze rezultaty osiągnięto, traktując dzieło architektury jako strukturę symboliczną, posługującą się językiem architektonicznym, a więc systemem znaków artykułowanych na podobieństwo języków naturalnych. Znaczenie symbolu w interpretacji architektury stało się podstawą rozwinięcia koncepcji dzieła architektury jako „tekstu kultury”. Postuluje ona odczytywanie budowli jako sekwencji zorganizowanych znaków przekazujących utrwalony komunikat. Deszyfracja tego komunikatu musi być jednak przeprowadzana w szerokim kontekście kulturowym, a więc artystycznym również. Na tym tle metoda Krautheimera ponownie jawi się w szczególnie atrakcyjnym świetle, gdyż pozwala traktować dzieło architektury właśnie jako źródło przekazu intencjonalnie zakodowanego w świadomie dobranych formach, którego odczytanie może nastąpić przy położeniu nacisku zarówno na jego sferę symboliczną i „metafizyczną”, jak też na pozasymboliczny kontekst historyczny.

Badania nad architekturą średniowieczną w ostatnich dekadach XX wieku cechowały się niechęcią do myślenia systemowego i do konstruowania wielkich syntez. Badacze skupiali się raczej na analizowaniu lub omawianiu wybranych problemów lub struktur chronologicznych bądź terytorialnych,

wycofując się z prób ujmowania ich w kategoriach szerszych niż regionalne. Akcent został zdecydowanie przesunięty na wielostronne analizy poszczególnych przypadków, uwzględniające szerokie spektrum nowych metod nauk ścisłych – wnoszących bez wątpienia duże możliwości, głównie na płaszczyźnie konkretnej, obiektywnej wiedzy o budowlach – lub na odczytywanie owego „tekstu kultury” w rozległych kategoriach antropologicznych. Oba te nurty mogą się zresztą znakomicie uzupełniać.

W takim kontekście archeologia architektury nabiera szczególnego znaczenia. Jest oczywiste, że specjalność ta odgrywa dziś kluczową rolę, dostarczając historykom sztuki nie tylko całkowicie nowej materii badawczej, ale i uzupełniając naszą wiedzę poprzez weryfikację starszych ustaleń. Trzeba bowiem jasno powiedzieć, że badania archeologiczno-architektoniczne to obecnie jedyna droga poszerzenia materiału porównawczego, droga kryjąca jeszcze wiele możliwości. Od czasu wykopalisk Kennetha Connanta w Cluny, poprzez dokonania Noëla Duvala w Afryce Północnej, badania Charlesa Bonneta w rejonie katedry w Genewie, czy Virgilia Corbo w bazylice Grobu Świętego w Jerozolimie, aż po wiele innych stanowisk eksplorowanych przez rzeszę archeologów w całej Europie i basenie Morza Śródziemnego, trudno wyobrazić sobie, by historyk sztuki badający architekturę średniowieczną mógł dziś nie współpracować z archeologami. Archeologia architektury z całym swoim aparatem, pozwalającym na odsłonięcie i dokumentację badanych murów, a także z możliwościami interpretacyjnymi, osadzającymi budowlę w kontekście stratygraficznym, chronologicznym i materialnym swojego środowiska – jest tą nauką, która winna kłaść mocny fundament pod gmach kompleksowej wiedzy o dawnej architekturze.

3. BADANIA NAD ARCHITEKTURĄ ŚREDNIOWIECZNĄ W POLSCE

Zanim powołano pierwszą Komisję Historii Sztuki Akademii Umiejętności (1873) i pierwszą uniwersytecką Katedrę Historii Sztuki (UJ 1882), powstała pierwsza katedra archeologii, zorganizowana na Uniwersytecie Jagiellońskim w roku 1866 pod nazwą Katedry Archeologii Sztuki Średniowiecznej. Jej założycielem i pierwszym kierownikiem był Józef Łepkowski (1826-1894), który położył największe zasługi w dziedzinie muzealnictwa, konserwacji i dokumentacji zbiorów gromadzonych na Uniwersytecie (Abramowicz 1991). Stosunkowo wczesne początki akademickiej historii sztuki i archeologii na ziemiach polskich nie szły jednak w parze z rozwojem refleksji teoretycznej i metodologicznej. Obie te dyscypliny były ukierunkowane deskrypcyjnie. Nastawione na powiększanie zasobu materialnego, opis i skatalogowanie dzieła, traktowały zabytek architektury przede wszystkim w kategoriach pamiątki narodowej przeszłości. Przełomem było pierwsze spotkanie obu dyscyplin w toku eksploracji ruin na Ostrowie Lednickim, podczas których

dokonano planowych wykopów i ich analizy, a następnie opracowania w monografii autorstwa Mariana Sokołowskiego (1839-1911). Współautor tych badań, Władysław Łuszczkiewicz (1828-1900) stał się właściwym odkrywcą polskiego romanizmu (Fogel 1991; Rodzińska-Choraży 2009: 264-289). Dla dzisiejszych badaczy dokumentacja i spostrzeżenia Łuszczkiewicza na temat wielu zabytków architektury mają często wymiar źródła, dokumentującego ówczesny stan obiektu.

W okresie międzywojennym badania nad architekturą średniowieczną cechowało w dalszym ciągu bardziej dążenie do katalogowania obiektów niż skłonność do refleksji teoretycznej i metodologicznej. Był to jednak okres ważnych odkryć i kolejnych opracowań budowli średniowiecznych. Wystarczy wymienić np. działalność eksploracyjną i prace restauratorskie Adolfa Szyszko-Bohusza prowadzone na Wawelu (Dettloff 2006), odkrycie rotundy w Grzegorzewicach przez Tadeusza Szydłowskiego, penetracje podziemi katedry gnieźnieńskiej przez biskupa Antoniego Laubitza, badania Jana Ekielskiego i Stefana Świszczowskiego przy kościele św. Andrzeja w Krakowie, konserwację ruin lednickich przez księdza Franciszka Wawrzyniaka, czy pierwsze po Łuszczkiewiczu opracowanie architektury kolegiaty w Tumie pod Łęczycą Michała Walickiego. Były to jednak bądź badania prowadzone przez architektów (jak Szyszko-Bohusz) lub historyków sztuki (Szydłowski, Walicki) z nikłym udziałem lub w ogóle bez archeologów, bądź amatorskie przedsięwzięcia entuzjastów (Laubitz, Wawrzyniak), którzy – działając niemethodycznie – zatarli wiele ważnych śladów przeszłości. Natomiast wykopaliska np. Witolda Hensla na grodzie poznańskim czy Zygmunta Zakrzewskiego, Adama Wrzoska i Michała Ćwirko-Godyckiego na Ostrowie Lednickim jedynie pośrednio dotyczyły architektury, gdyż ich celem nie były eksploracje związane z murami.

W okresie powojennej odbudowy państwa intensywnie prowadzone badania i prace konserwatorskie, inspirowane następnie jubileuszem roku 1966, przyniosły obfity plon w postaci licznych pozostałości architektury. Rozległe badania katedry poznańskiej prowadzone przez Krystynę Józefowiczównę oraz Zygmunta Kępińskiego, wykopaliska Bogdana Kostrzewskiego w Gieczu, Kazimierza Żurowskiego i Gabrieli Mikołajczyk w Gnieźnie i na Ostrowie Lednickim, a także działalność Andrzeja Żakiego na Wawelu i na Wzgórzu Zamkowym w Przemyślu, Zofii Wartołowskiej i Andrzeja Tomaszewskiego w Wiślicy, Heleny Zoll Adamikowej, Klementyny Żurowskiej i Lecha Kalinowskiego w Tyńcu odsłoniły nieznane dotąd relikty oraz możliwości badawcze i interpretacyjne (Kajzer 1996; Buko 2005; Rodzińska-Choraży 2009: 274-282).

Lata 50. i 60. to również okres, w którym z wolna rodziła się świadomość konieczności współpracy interdyscyplinarnej przy badaniach stanowisk z architekturą średniowieczną. Co prawda, przy eksploracji katedry poznańskiej pracowali razem archeolog i historyk sztuki, niemniej jednak pełniej udało

się tę współpracę wcielić w życie dopiero podczas badań zespołu benedyktyńskiego w Tyńcu. Wynikiem była wydana w krótkim czasie publikacja, zawierająca zarówno opracowania archeologów, jak i historyków sztuki. Istotny postęp w studiach nad architekturą wczesnośredniowieczną w Polsce dokonał się w latach 80. i 90. XX wieku, kiedy to podjęto trud weryfikacji wielu ustaleń będących pokłosiem badań okresu milenijnego. Ważną inspiracją był też rok 2000, traktowany jako rocznica Zjazdu Gnieźnieńskiego, a program wykopalisk związanych z tym jubileuszem obejmował szereg stanowisk z architekturą murowaną. W wyniku podjętych wówczas działań dokonano nowych ustaleń dotyczących wielu znanych zespołów architektury wczesnopiastowskiej, na mapie najstarszej architektury pojawiły się też nowe, nieznane dotąd budowle. Dzisiejszy katalog architektury średniowiecznej w Polsce obejmuje także nowe rekonstrukcje i interpretacje założeń znanych od czasów Szyszko-Bohusza (Buko 2005; Świechowski 2001: 323-338; 2009).

4. METODY BADAŃ NAD ARCHITEKTURĄ ŚREDNIOWIECZNĄ W POLSCE

Po okresie „starożytnym” i fali zainteresowań architekturą średniowieczną nieprzygotowanych do tego entuzjastów, początki profesjonalnych badań historyczno-artystycznych w dobie Łuszczkiewicza i Sokołowskiego wiążą się z wprowadzeniem do nich metody filologiczno-historycznej i w mniejszym stopniu stylistyczno-porównawczej. Naukowa działalność obu tych uczonych aż do przełomu wieków XIX i XX, w aspekcie metodologicznym stawiała polskie studia w tej dziedzinie na wysokim poziomie, chociaż architektura średniowieczna budziła wówczas zdecydowanie mniejsze zainteresowanie archeologów niż historyków sztuki. W okresie międzywojennym do badań nad architekturą włączyli się także architekci, przede wszystkim w osobie wymienianego już wyżej Szyszko-Bohusza. Deskrypcyjny i formalno-genetyczny punkt widzenia historyków sztuki został dzięki architektom uzupełniony odmiennym sposobem myślenia, zakorzenionym w „nurcie konstrukcyjnym” badań nad architekturą i w inżynierskim podejściu do przemian formy. Różnice metodologiczne w podejściu architekta i historyka sztuki do dzieła architektury omówili Oskar Sosnowski i Adam Miłobędzki (Sosnowski 1939: 105-110; Miłobędzki 1973: 471-494; 1976: 283-294).

Po II wojnie światowej specyficzne miejsce wśród badaczy architektury zajmują ci spośród historyków sztuki, którzy podejmowali nie tylko teoretyczne prace w obszarze graniczącym z archeologią. Wymienić tu należy przede wszystkim Krystynę Józefowiczównę, która bez wątpienia była badaczką przecierającą szlaki na tym polu. Jej prace w katedrze poznańskiej, prowadzone po raz pierwszy na taką skalę, ujawniły konieczność ścisłego współdziałania obu dyscyplin i potrzebę wypracowania modelu tej współ-

pracy. Studia tej autorki poświęcone katedrze poznańskiej, bazylice w Trzemesznie, architekturze przedromańskiej i romańskiej w Wielkopolsce, tak zwanym misom chrzcielny, czy wreszcie wczesnośredniowiecznej architekturze Italii – są świadectwem kształtowania się nowej specjalności, w której historyk sztuki musi przy konstruowaniu swoich wniosków oraz w swojej praktyce badawczej znać i uwzględniać metody archeologii. Podobnie jak Józefowiczówna, także Klementyna Żurowska łączyła zawsze studia archiwalne i rozważania teoretyczne z obecnością w terenie. W jej pracy punktem wyjścia była przede wszystkim precyzyjna analiza substancji materialnej, poddana rygorom rzetelnego opisu wykonywanego w toku wykopalisk lub prac renowacyjnych. Informacje zdobyte podczas eksploracji murów stawały się następnie przedmiotem dociekań łączących elementy filologiczno-historyczne z analizą formalno-stylową, wspartą europejskim materiałem porównawczym oraz ikonografią architektury w duchu Krautheimera (Rodzińska-Choraży 2009: 282-289).

Z biegiem lat, w toku praktyki wykopaliskowej i w ramach studiów nad istniejącymi budowlami, został wypracowany teoretyczny model postępowania badawczego dla stanowisk z architekturą. Model ten, opracowany dla przypadków optymalnych, czyli świadomie zaplanowanych i podjętych badań, najogólniej sprowadzić można do podstawowych pięciu etapów opisanych przez Andrzeja Tomaszewskiego (1999: 2-99).

Etap pierwszy to szeroko pojęta kwerenda wszelkiego rodzaju źródeł, a więc pisanych źródeł historycznych, źródeł ikonograficznych, wytworzonej już przez poprzednich badaczy dokumentacji obiektu oraz kwerenda bibliograficzna, dająca pogląd na aktualny stan badań nad budowlą. Już na tym etapie rozpoczyna się współpraca archeologa, historyka i historyka sztuki, którzy winni uzgodnić efekty kwerendy w poszczególnych dziedzinach i zaplanować zakres podejmowanych badań terenowych.

W drugim etapie, nazwanym „obserwacją”, mamy do czynienia z analizą dostępnej substancji zabytkowej metodami nieinwazyjnymi i z konfrontacją wyników kwerendy z istniejącym stanem budowli. Wynikiem tego etapu winno być sformułowanie kwestionariusza badawczego i precyzyjne zaplanowanie wstępnej lokalizacji wykopów, sondaży i odkrywek architektonicznych.

Trzeci etap to według Tomaszewskiego wykonanie dokumentacji wstępnej, obejmującej stan zabytku przed rozpoczęciem badań. Warto jednak zaznaczyć, że etap ten nie zawsze jest możliwy do realizacji, gdyż w przypadku budowli dopiero odkrywanych zazwyczaj nie ma jeszcze czego dokumentować.

Etap czwarty to same badania terenowe, które winny łączyć prowadzenie wykopów metodami archeologicznymi z sondażami w głąb murów, badaniami konstrukcji (jeśli zachodzi taka konieczność), prawidłowym pobieraniem prób do badań fizyko-chemicznych, inwentaryzacją opisową murów i wykonaniem polowej dokumentacji archeologicznej. Podkreślenia wymaga na tym etapie postulat ścisłej współpracy archeologa prowadzącego wykopa-

liska z historykiem sztuki. Ten ostatni winien być obecny na stanowisku zdecydowanie częściej niż tylko incydentalnie i obserwować odsłaniane mury, analizując je *in situ*. Często bowiem w toku takiej roboczej analizy uzgadnia się zmiany w pierwotnym planie działania wynikające z bieżących odkryć.

Ostatnim, piątym etapem jest opracowywanie wyników badań terenowych, konfrontacja analizy murów z wynikami analizy stratygraficznej i z wynikami analiz fizyko-chemicznych (a także innych, dotyczących np. środowiska wokół budowli). Jednakże tu, gdzie kończy się praca archeologa zaczyna się kolejny etap studiów historyka sztuki, który na podstawie zgromadzonych danych podejmuje analizę historyczno-artystyczną, ujmując wyniki badań terenowych w kontekście teoretycznej rekonstrukcji formy budowli, jej genezy, rozwarstwienia kolejnych faz funkcjonowania oraz uwarunkowań kulturowych i stylowych.

Idealnym zakończeniem badań jest oczywiście zbiorowa publikacja autorów reprezentujących wszystkie dyscypliny zaangażowane w toku eksploracji. W publikacji takiej podstawową zasadą winno być przestrzeganie ścisłego rozdziału pomiędzy częściami dokumentacyjnymi i analitycznymi a częściami interpretacyjnymi. Ważne jest również, by wszystkie dyscypliny współpracujące na tym samym polu zachowywały daleko idącą autonomię, a w podsumowaniu badań przedstawiono zarówno obszary wniosków zgodnych i potwierdzających się wzajemnie, jak i obszary konkluzji rozbieżnych. Szczegółowe aspekty metodyki terenowych badań archeologicznych związanych z architekturą zostały omówione w pracach Jerzego Kuczyńskiego (1971), Roberta Massalskiego (1982), Jerzego Dubikajtisa (1990), Wojciecha Chudziaka (1990), Zbigniewa Kobylińskiego (1999), Leszka Kajzera (1996; 1999: 23-52) czy Zbigniewa Polaka (1999: 53-96). Jednakże postulowana od lat 50. XX wieku bliska współpraca interdyscyplinarna, aczkolwiek osiągnęła z biegiem lat wysoki stopień, nie jest jeszcze w pełni zadowalająca. Stała obecność historyka sztuki w zespole prowadzącym związane z architekturą wykopaliska wciąż jeszcze nie jest obowiązującą procedurą, chociaż coraz częściej jest realizowana w praktyce, jak dowodzą tego badania na Ostrowie Lednickim, w Gieczu, Kaliszu, Płocku, przy tetrakonchosie w Zawichoście, wieży w Stołpiu czy rezydencji w Chełmie.

W ostatnich dwóch dekadach najliczniejszą grupę badaczy wczesnej architektury w Polsce stanowią przede wszystkim archeolodzy, którym zawdzięczamy wiele cennych odkryć pozwalających historykom sztuki wciąż na nowo formułować swoje wnioski. Najważniejszymi ośrodkami prowadzącymi eksploracje związane z wczesną architekturą są: Kraków (Pracownia Archeologiczna Zamku Królewskiego na Wawelu), Poznań (Instytut Archeologii Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza oraz Instytut Archeologii i Etnologii PAN), Muzeum Pierwszych Piastów na Lednicy i w Gieczu, Muzeum Początków Państwa Polskiego w Gnieźnie, Instytut Archeologii i Etnologii PAN w Warszawie, Instytut Archeologii Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Badania architektury

późnośredniowiecznej i nowożytnej rozwijane są także przez Instytuty Archeologii Uniwersytetu Łódzkiego i Uniwersytetu Wrocławskiego.

Architektura staje się także często elementem badań historyków. W ostatnich dekadach źródła materialne, jakich dostarcza archeologia, są coraz częściej uwzględniane i przez tę dziedzinę humanistyki, tak bardzo w Polsce ograniczoną brakiem źródeł pisanych odnoszących się do pierwszych wieków istnienia państwa. Z lepszym lub gorszym skutkiem historycy wykorzystują zatem dane pochodzące z badań archeologicznych, zdecydowanie rzadziej jednak odnosząc się do analiz historyków sztuki. Prace Gerarda Labudy, Romana Michałowskiego, Zbigniewa Dalewskiego, Andrzeja Pleszczyńskiego, Krzysztofa Skwierzyńskiego biorą pod uwagę efekty wykopalisk, wykazując jednak przy tym dążenie, czy raczej głębokie pragnienie jednoznaczności wniosków oraz konkretyzacji wyników badań archeologów i historyków sztuki, traktując je często zbyt jednostronnie i dosłownie. Równocześnie studia historyków, ujmujące często w nowy sposób zagadnienie odczytywania źródeł, działają na historyka sztuki inspirująco, pobudzając do nowych interpretacji i pozwalając spojrzeć pod innym kątem na własną dyscyplinę.

I wreszcie wymienić trzeba antropologię historyczną i kulturową jako dziedziny odgrywające znaczącą i chyba coraz większą rolę w badaniach nad architekturą. Tam, gdzie źródeł pisanych brak, a źródła materialne zachowały się w formie szczątkowej, mogą one stanowić niezwykle cenne narzędzia w odczytywaniu ich kontekstu. Nowe sposoby odczytywania oraz interpretacji źródeł pisanych i przekazów ustnych, traktowanie budowli jako składnika szerokiego horyzontu kulturowego, a także osiągnięcia współczesnej techniki w zakresie analiz i dokumentowania reliktywów współtworzą bez wątpienia dzisiejsze zaplecze badawcze historyka sztuki, poszerzając pole jego dociekań poza analizy związane z samym dziełem architektury jako struktury artystycznej.

W dziejach badań architektury wczesnośredniowiecznej w Polsce możemy dziś – po osiągnięciu pewnego dystansu – wskazać okresy, w których skupiano się na odmiennych zagadnieniach czy metodach. W okresie pierwszym – „romantyczno-starożytnym”, przypadającym na 1. połowę XIX wieku pasja poznawcza i fascynacja odległą narodową przeszłością wprawiły w ruch mechanizm, który na przełomie trzeciej i czwartej ćwierci tego stulecia przerodził się w okres drugi. Wtedy to archeologia i historia sztuki poddane zostały rygorom uniwersyteckim, a do badań nad architekturą wprowadzono nowe wówczas, oparte na naukowych podstawach, metody o charakterze pozytywistycznym. Okres trzeci, obejmujący dwudziestolecie międzywojenne, to czas pierwszych wielkich odkryć, czas formowania się metod konserwacji, czas inwentaryzacji i opisu, głównie czas architektów. W okresie czwartym, po drugiej wojnie światowej – dwie wielkie fale badań archeologicznych: fala „milenijna” lat (głównie) 60., a następnie fala

„roku 2000” – sprawiły, że nasza wiedza uległa znacznemu rozszerzeniu. Jest to jednak nie tylko okres początków dominacji archeologii w tych badaniach, ale i nadmiernie optymistycznego poczucia, że metody wypracowane do lat 60. XX wieku przez historię sztuki, wsparte analizami archeologicznymi i nowymi technikami – pozwolą na skuteczniejsze rozwiązywanie problemów związanych z architekturą wczesnośredniowieczną. Największym zagrożeniem dla właściwego i interdyscyplinarnego prowadzenia badań nad architekturą średniowieczną w czasach obecnych jest brak zrozumienia dla procedur naukowych u większości inwestorów, brak możliwości systematycznego planowania badań i zadowalanie się w większości przypadków pracami ratowniczymi i interwencjami w toku remontów czy konserwacji. Przebieg takich prac jest zazwyczaj niezależny i od archeologa, i od historyka sztuki.

BIBLIOGRAFIA

- Abramowicz A.
1991 *Historia archeologii polskiej XIX i XX wiek*, Warszawa-Łódź.
- Białostocki J.
1980 *Historia sztuki wśród nauk humanistycznych*, Wrocław-Warszawa, s. 49.
- Buko A.
2005 *Archeologia Polski wczesnośredniowiecznej*, Warszawa.
- Chudziak W.
1990 *Uwagi o zaktówceńiach pierwotnych uwarstwień kulturowych na obiektach średniowiecznej architektury murowanej*, Acta Universitatis Nicolai Copernici, Archeologia XIII, Archeologia Architektury, s. 73-87.
- Dettloff P.
2006 *Odbudowa i restauracja zabytków architektury w Polsce w latach 1918-1939. Teoria i praktyka*, Kraków.
- Dubikajtis J.
1990 *Z problematyki datowania zabytkowych obiektów architektury murowanej w badaniach archeologicznych*, Universitatis Nicolai Copernici, Archeologia XIII, Archeologia Architektury, s. 65-72.
- Fogel J.
1991 *Pompeja polska. Z dziejów archeologii polskiej XIX wieku: działalność Albina hr. Węgierskiego i Zbigniewa hr. Węgierskiego-Kwileckiego*, Poznań.
- Kajzer L.
1996 *Wstęp do archeologii historycznej w Polsce*, Łódź.
1999 *Archeologiczno-architektoniczne badania terenowe*, w: *Metodyka badań archeologiczno-architektonicznych*, Z. Kobyliński (red.), Warszawa, s. 23-52.
- Kobyliński Z. (red.)
1999 *Metodyka badań archeologiczno-architektonicznych*, Warszawa.

- Kuczyński J.
1971 *Uwagi nad problematyką badań archeologicznych przy zabytkowych obiektach architektonicznych*, Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego, t. 7, s. 73-103.
- Massalski R.
1982 *Problemy metodologiczne badań architektoniczno-archeologicznych*, w: „Zeszyty Naukowe Politechniki Gdańskiej” 347, Architektura 22, s. 121-157.
- Miłobędzki A.
1973 *Badania nad historią architektury w: Wstęp do historii sztuki. Przedmiot-metodologia-zawód*, P. Skubiszewski (red.), Warszawa, s. 471-494.
1976 *Oskar Sosnowski, polski historyk architektury*, w: *Myśl o sztuce. Materiały z sesji zorganizowanej z okazji czterdziestolecia istnienia Stowarzyszenia Historyków Sztuki*, Warszawa, s. 283-294.
- Polak Z.
1999 *O badaniach archeologicznych „przy architekturze”*, w: *Metodyka badań archeologiczno-architektonicznych*, Z. Kobyliński (red.), Warszawa, s. 53-76.
- Rodzińska-Choraży T.
2009 *Zespoły rezydencjonalne i kościoły centralne na ziemiach polskich do połowy XII wieku*, Kraków.
- Sosnowski O.
1939 *Humaniści i inżynierowie-architekci w studiach nad historią sztuki i kultury*, „Arkady” 3, s. 105-110.
- Świechowski Z.
2001 *Razem czy osobno – o współpracy w badaniach nad wczesną architekturą*, w: *Scriptura Custos Memoriae*, D. Zydorek (red.), Poznań, s. 323-338.
2009 *Katalog architektury romańskiej w Polsce*, Warszawa.
- Tomaszewski A.
1999 *Historia architektury – badania zabytku architektury – konserwacja zabytku*, w: *Metodyka badań archeologiczno-architektonicznych*, Z. Kobyliński (red.), Warszawa, s. 9-22.